

25 lipca: świętego Jakuba Apostoła, patrona Hiszpanii

Tekst Ewangelii (Mt 20,20-28): Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: «Czego pragniesz?» Rzekła Mu: «Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twojej stronie». Odpowiadając Jezus rzekł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». On rzekł do nich: «Kielich mój będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował».

Gdy dziesięciu [pozostających] to usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: «Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu».

«Nie wiecie o co prosicie. Nie do mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale dostanie się ono tym, dla których mój Ojciec je przygotował»

Rev. D. Antoni ORIOL i Tataret
(Vic, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiejszy fragment Ewangelii świętego Mateusza daje nam wiele lekcji. Ogranicz się do podkreślenia jednej z nich, która odnosi się do absolutnego panowania Boga

nad historii?: zarówno tej odnoszącej się do wszystkich ludzi jako całości (ludzkości), jak do każdej z grup ludzkich (w naszym przypadku, dla przykładu, rodziny Zebedeusza), jak i do każdego człowieka indywidualnie. Dlatego Jezus wyraźnie mówi im: «Nie wiecie o co prosicie» (Mt 20,22).

Zasiąd po prawicy Jezusa Chrystusa ci, którzy zostali do tego przeznaczeni przez Ojca: «Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował» (Mt 20,23). Nie ma wątpliwości, tak się stanie. Mówi się: «Nawet liść na drzewie nie porusza się bez woli Pana». A to dlatego, że Bóg jest Bogiem. Powiedzmy to również w odwrotnej kolejności: gdyby tak nie było, Bóg nie byłby Bogiem.

Biorąc pod uwagę ten fakt, który w sposób nieunikniony nakłada się na wszelkie ludzkie warunki, nam ludziom pozostaje tylko akceptacja i kult (bo Bóg objawił się nam jako Absolut); zaufanie i miłość w drodze (bo Bóg objawił nam się jednocześnie jako Ojciec); ...a w końcu, co najważniejsze i ostateczne: usiłek obok Jezusa (po prawej lub lewej stronie, ostatecznie to drugorzędna kwestia).

Zagadka Bogo wybrania i predestynacji rozwiązuje się dla nas tylko przez zaufanie. Lepszy jeden miligram zaufania złożony w sercu Boga niż cała masa światła naciskająca na nas. W rzeczywistości «wiłty Jakub był krótki czas, bo już na początku techniki w nim wielki zapach: pogardził tym co ludzkie i wspierał się na szczyt tak niepojęty, że natychmiast zmarł» (w. Jan Chryzostom).

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

•

«To tak jakby Jezus chciał mi powiedzieć: mówcie mi o honorach i zaszczytach, a ja wam mówię o zmaganiach i udrękach. To nie jest czas nagród» (wiłty Jan Chryzostom)

•

«Pokusa chrześcijaństwa bez krzyża o Kościoła w pół drogi, takiego który nie chce iść tam, gdzie chce Ojciec, jest pokusa triumfalizmu. Chcemy zwyciężyć dzisiaj bez krzyża, światowo, racjonalnie» (Franciszek)

•

«Odkupienie Chrystusa polega na tym, że "przyszł On... dał swoje życie na okup za wielu" (Mt 20, 28), to znaczy umiłowaliśmy swoich "do końca" (J 13, 1), aby zostali wykupieni z "odziedziczonego po przodkach złego postępowania" (1 P 1,18).» (Katechizm Kościoła Katalickiego, nr 622)